

Henryk Paprocki

Hipolita Rzymskiego "Tradycja Apostolska" : wstęp, przekład, komentarz

Studia Theologica Varsaviensia 14/1, 145-169

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

HENRYK PAPROCKI

HIPOLITA RZYMSKIEGO TRADYCJA APOSTOLSKA
Wstęp, przekład, komentarz

WSTĘP

W Polsce stosunkowo mało znany jest traktat św. Hipolita Rzymskiego *Tradycja Apostolska* (*Apostolikè parádosis*), a także brakuje jego przekładu. Tymczasem *Tradycja* cieszy się na Zachodzie ciągłą uwagą i jest badana w różnych aspektach, zwłaszcza podkreśla się ostatnio jej znaczenie dla pracy ekumenicznej.

Autor *Tradycji Apostolskiej* działał w III wieku i był bardzo popularny na Wschodzie i na Zachodzie. Jednakże świadectwa o nim są bardzo skąpe. Zainteresowanie osobą św. Hipolita wzrosło po odnalezieniu w XIX wieku jego apologii przeciw heretykom zwanej *Philosophoumena* oraz *Tradycji Apostolskiej* w XX wieku.

Pierwsze świadectwo o Hipolicie znajdujemy u Euzebiusza z Cezarei, który nazywa go przełożonym jakiegoś Kościoła¹. Opinię tę potwierdza także św. Hieronim². O Hipolicie prezbiterze wspominają dwa źródła rzymskie z IV wieku, gdzie jest mowa o zesłaniu prezbitera Hipolita z papieżem Poncjaniem na Sycylię. Patriarcha Konstantynopola Focjusz nazywa Hipolita „ucznem Ireneusza”. O Hipolicie biskupie wspominają Teodoret, Leoncjusz bizantyjski i inni. Pewne światło na postać Hipolita rzuciła odkryta w 1551 roku w Rzymie jego statua, na której m. in. były wyliczone niektóre jego utwory.

Przyjmuje się, że św. Hipolit urodził się około roku 170, jednakże dokładna data nie jest znana. Również miejsce jego urodzin pozostaje nieznane, chociaż niektórzy uważają, że urodził się na Wschodzie. Otrzymał doskonałe wykształcenie i znał świetnie język grecki. Nie wiemy także nic o jego początkowej działalności w Kościele. Jednakże za

¹ *Historia kościelna*, księga IV, rozdział XX.

² *O znakomitych mężach*, rozdział LXI, PSP t. 6, Warszawa 1970 s. 80—85.

czasów papieża Zefiryra (198—217) był już prezbiterem i członkiem rzymskiego kleru. Prowadził ostrą walkę z herezjami, szczególnie z modalizmem i patrypasjanizmem. Był ostatnim pisarzem w Rzymie tworzącym w języku greckim. Wywołał rozłam w Kościele rzymskim, posadzając papieża Zefiryra o sabelianizm. Zwolennicy wybrali go w 217 roku antypapieżem, którym był do roku 235, czyli za czasów papieży Kaliksta (217—222), Urbana (222—230), i Poncjana (230—235). 13 sierpnia 235 roku papież i antypapież zostali aresztowani i zesłani na Sycylię. Nie posiadamy żadnych świadectw historycznych odnośnie do pobytu Hipolita na zesłaniu. Także data jego śmierci jest trudna do ustalenia. Niektórzy badacze uważają, że zmarł w 325 roku na zesłaniu, inni natomiast, zwłaszcza rosyjscy³, przesuwają tę datę aż do roku 270, opierając się przy tym na fakcie, że Kościół rzymski posiada w swym kalendarzu pięciu świętych o imieniu Hipolit⁴, którzy wydają się być silnie związani z osobą autora *Tradycji Apostolskiej*. Wszyscy oni żyli w tym samym czasie i ostatni z nich zmarł za rządów Klaudiusza (zm. 270)⁵. Kult oddawany Hipolitowi w Rzymie potwierdza, że zmarł jako męczennik pojednany z Kościołem. Obecnie fakt, że Hipolit był biskupem rzymskim nie podlega już dyskusji i jest podtrzymywany przez G. Dix'a, J. A. Jungmanna i innych.

Działalność pisarska Hipolita była bardzo szeroka, ale większość jego utworów zaginęła. Te, które się zachowały, dotarły do nas w językach łacińskim, greckim, syryjskim, arabskim, etiopskim, ormiańskim, gruzińskim i starosłowiańskim. Można je podzielić na: 1) egzegetyczne (*Komentarz do proroka Daniela*); 2) dogmatyczne (traktat *O Antychryście*); 3) polemiczne (apologie *Syntagma* i *Philosophoumena*); 4) historyczne (*Kronika świata*); 5) homiletyczne (trzy homilie paschalne); 6) prawnoliturgiczne (*Tradycja Apostolska*). Niektóre z nich do dzisiaj nie straciły swego znaczenia. Należy do nich niewątpliwie *Tradycja Apostolska*, dająca obraz Kościoła III wieku. Od odkrycia w 1551 roku posągu Hipolita jego dzieło *Apostolikè parádosis* było znane tylko z tytułu. Jest to najstarszy poza *Didache* zabytek, prawo starożytnego Kościoła, a także jakby początkowa forma mszału z opisem Eucharystii, święceń różnych stopni oraz chrztu. Księga była zredagowana w języku greckim. Hipolit chciał zebrać to, co przede wszystkim miało być zachowane jako tradycja apostolska. Dzieło to

³ P. Bubruz, *Priedistowije, Bogoslawskije Trudy*, t. 5, Moskwa 1970 s. 227 n.

⁴ 10 VII — św. Hipolita rycerza; 13 VIII — św. Hipolita prezbitera; 22 VIII — św. Hipolita biskupa; 5 IX — św. Hipolita i innych męczenników z Ostii; 30 I — św. Hipolita prezbitera. Kościół prawosławny czci pamięć św. Hipolita 30 I (kapłan męczennik) i 13 VIII (męczennik).

⁵ P. Bubruz, dz. cyt., s. 278.

zostało zapomniane w Rzymie (choć w IV wieku zbiór praw zawierał m. in. *Tradycję Apostolską*), wywarło natomiast duży wpływ w Syrii (liturgia) i Egipcie (źródło prawne). Zachowało się w tłumaczeniu koptyjskim, arabskim i syryjskim. Istnieją również fragmenty starożytnego przekładu na język łaciński⁶.

Tradycja Apostolska zawiera opis i teksty (po raz pierwszy) sakry biskupiej. Bezpośrednio po święceniach przedstawiano biskupowi dary, na które wkładał on wraz z całym kolegium kapłanów (prezbiterium) ręce i rozpoczynał Modlitwę dziękczynną (Eucharystia). W razie konieczności poświęcano po Modlitwie dziękczynnej olej i pokarmy, po czym następowała komunja. Po komunii miała miejsce benedykcja i rozesłanie wiernych. Po dyspozycjach co do innych święceń wyższych i niższych następują przepisy odnośnie do katechumenatu i chrztu oraz uczestnictwa nowoobrzczonych w nabożeństwie wspólnoty.

J. A. Jungmann uważa, że opis Hipolita nie jest dokładnym odzwierciedleniem Mszy rzymskiej III wieku. Nie odpowiadałoby to ewolucji liturgicznej tych czasów. Nie było bowiem wtedy tekstu ustalonego, a tylko ramy zasadnicze, które celebrans wypełniał modlitwami. Tekst Hipolita jest więc kanwą i potwierdza prawo wolnej improwizacji, której Hipolit sam używa. Jest rzeczą charakterystyczną, że w opisie Hipolita brakuje *Sanctus*, natomiast dzieło Odkupienia opisane jest szeroko. Modlitwa przekazana przez Hipolita sprawia wrażenie wielkiej jedności⁷.

Formuły modlitewne III wieku są płynne i splatają się zależnie od formy nadanej przez autorów. Istnieje więc w tym okresie jeden zasadniczy schemat liturgii, ale modlitwy wypełniające go nie są wiążące. Świadczyć może o tym fakt, że św. Polikarp, biskup Smyrny, odwiedzając papieża Aniceta koncelebrował z nim i nie było obawy, że ryt zostanie zmieniony przez inną liturgię⁸. W tym sensie można mówić za J. A. Jungmannem i M. Righettem o jedności liturgicznej III wieku⁹. Formularz Hipolita rozszerzył się na Egipt i Etiopię oraz Syrię, gdzie jest znany do dzisiaj pod nazwą *Liturgii Apostołów* i wywarł decydujący wpływ na powstanie liturgii wschodnich.

Bezpośrednio po swoim odkryciu *Tradycja Apostolska* wywołała szeroką dyskusję na swój temat. W 1848 roku opublikowano kanoniczny zbiór patriarchatu Aleksandrii — *Synodos*, któremu nadano nazwę

⁶ B. Botte, *Hippolyte de Rome. La Tradition Apostolique. Texte latin, introduction et notes de...*, Paris 1946 s. 6.

⁷ J. A. Jungmann, *Missarum sollemnia. Explication génétique de la Messe romaine. Traduction revue et mise a jour d'après la 3^e édition allemande*, t. 1, Paris 1955 s. 56 n.

⁸ Tamże, s. 59.

⁹ Tamże; M. Righetti, *Storia liturgica*, Milano, t. 1, 1950 s. 86—89.

Egipskie kanony kościelne. Jedna z części tych kanonów ma związek z *Constitutiones Apostolorum* (CA) i podaje fragmenty modlitw z ósmej księgi dzieła (CA VIII). W 1870 wydano *Kanony Hipolita*, a w 1899 *Testamentum Domini Nostri Iesu Christi*. Oba te pomniki są wspólne z *Egipskimi kanonami kościelnymi*. Poza tym odkryto arabski i etiopski przekłady *Synodosu*. W ten sposób stwierdza B. Botte, w początku XX wieku było już pięć zabytków o podobnej treści: 1) ósma księga *Constitutiones Apostolorum* (grecka); 2) *Epitoma* (grecka); 3) *Egipskie kanony kościelne* (szereg wersji, m. in. łaćcińska, arabska i etiopska); 4) *Testamentum* (syryjskie); 5) *Kanony Hipolita* (arabskie)¹⁰.

Największe znaczenie miało odkrycie w bibliotece katedry w Weronie fragmentów łaćcińskiego przekładu *Egipskich kanonów kościelnych*. Istnieje jeszcze tekst, identyczny z CA VIII, ale uznany początkowo za bliski Egipcjowi i nazwany *Epitoma z kanonów apostołskich*. Wszystkie te dokumenty są pochodzenia wschodniego i mają na celu ukazanie liturgii ich czasów oraz wykazanie jej związków z czasami Apostołów. Wszystkie mają ścisły związek z *Tradycją Apostolską*.

Badacze uważają, że główne znaczenie wśród zabytków zajmuje palimpsest weroński, który posiada m. in. łaćciński przekład *Tradycji Apostolskiej*. W tekście tym znajdują się zasadniczo trzy utwory: 1) syryjskie *Didaskalia* z połowy III wieku; 2) *Kanony apostołów* (III wiek); 3) *Tradycja Apostolska* (lub: *Egipskie kanony kościelne*). Rękopis będący odpisem ma liczne braki i został napisany około 494 roku. B. Botte uważa, że oryginał pochodzi z około połowy IV wieku¹¹.

Również *Synodos* będący kompilacją kanoniczną składa się z trzech zbiorów:

- 1) *Kanony apostołów*;
- 2) *Tradycja Apostolska*;
- 3) *CA VIII* bez formuł modlitewnych.

Zachował się w czterech wersjach, jednakże grecka wersja nie zachowała się. W jednej z wersji, a mianowicie etiopskiej odkryto najpierw *Tradycję Apostolską*. Wersja etiopska została wydana częściowo w 1691 roku, całościowo w 1904 roku. Posiada fragmenty brakujące w innych wersjach, ale ma też i interpolacje.

Postanowienia Apostolskie, kompilacja w języku greckim posiada przerobione *Didaskalia* (księgi I—VI), *Didache* i inne zabytki liturgiczne (księga VII), traktat o charyzmatach, przerobione *Tradycja Apostolska* i 85 kanonów apostołskich (księga VIII).

¹⁰ B. Botte, *La Tradition Apostolique de saint Hippolyte*, Münster 1963 s. 10.

¹¹ Tamże, s. 20.

Bliski związek z *Postanowieniami Apostolskimi* ma tzw. *Epitoma* z VIII księgi, wymieniona wyżej kompilacja, wydana w 1905 roku.

Ważne znaczenie ma *Testamentum* z V wieku, zachowane jedynie w języku syryjskim i wydane w 1899 roku przez E. Rachmani.

Kanony Hipolita, także powstałe na podstawie *Tradycji Apostolskiej*, zachowały się w języku arabskim. Hipolit nie jest ich autorem, jedynie właściwy autor kanonów pozostawał pod jego silnym wpływem.

Wszystkie te dokumenty były ze sobą bardzo bliskie, niekiedy identyczne. Wyjaśnienia tego faktu dokonali E. Schwartz¹² i R. H. Connolly.¹³ Connolly wykazał, że *Egipskie kanony* były ułożone w Rzymie w III wieku i są pracą Hipolita znaną jako *Apostolikè parádosis*. Wszystkie inne dokumenty są jedynie zmienionymi redakcjami tej podstawowej księgi. Dokumentem bowiem, od którego są zależne wszystkie pozostałe, są tzw. *Egipskie kanony kościelne*, zachowane w *Synodosie* patriarchatu Aleksandrii i częściowo w łacińskim fragmencie z Werony. Ten zaś dokument nie jest niczym innym jak *Tradycją Apostolską*. Po tej linii poszedł także B. Botte wykazując, że autorem *Tradycji Apostolskiej* jest osoba wyobrażona przez posąg znaleziony w Rzymie i że autor ten żył w Rzymie i cieszył się szacunkiem, skoro wzniesiono mu posąg. Na Hipolita jako autora wskazują także losy tego dokumentu, napisanego przez sprawcę rozbicia Kościoła rzymskiego¹⁴.

Tytuł nie świadczy, że Hipolit otrzymał tradycję od Apostołów. Wskazuje jedynie, że chciał zachować to wszystko, co było w jego czasach uważane w Rzymie za tradycję apostolską. Hipolit był twardego stróżem tradycji, o czym może świadczyć zakończenie jego dzieła.

Tradycja Apostolska jest zasadniczo opisem zwyczajów i liturgii rzymskiej, jakie znał Hipolit. Data napisania *Tradycji Apostolskiej* pozostaje nieznana. J. M. Jungmann uważa, że *Tradycja Apostolska* została napisana około roku 217, Dix, Altaner i Quasten. że w roku 215. Można więc przyjąć, że *Tradycja Apostolska* została napisana około roku 215 w Rzymie.

Tradycja Apostolska, poza wprowadzającym prologiem, dzieli się na trzy zasadnicze części:

I. *O duchowieństwie*. Zawiera opis wyboru i święceń biskupa, porządek Liturgii Eucharystycznej, błogosławienie oliwy i innych pokarmów, obrzędy święceń prezbiteratu i diakonatu oraz poświęcenia wdów, wyznawców, lektorów, dziewic, subdiakonów oraz cudotwórców (rozd. 1—13).

¹² E. Schwartz, *Über die pseudoapostolischen Kirchenordnungen*, Strasbourg 1910.

¹³ R. H. Connolly, *The So-Called Egyptian Church Order*, Cambridge 1916.

¹⁴ B. Botte, *La Tradition*, dz. cyt., s. 14.

II. *O świeckich.* Znajdują się tu przepisy o neofitach, wskazania co do wyboru pracy, opis katechumenatu i chrztu z obrzędem bierzmowania i pierwszej komunii. Przy obrzędzie chrztu został przekazany najstarszy znany symbol wiary Kościoła rzymskiego (rozd. 14—21.).

III. *O zwyczajach Kościoła.* Podaje opis różnych przejawów życia Kościoła jak Eucharystia paschalna, przepisy postne, agapy, opis przechowywania Eucharystii, przepisy dotyczące katechezy i modlitwy oraz rozważania o znaku krzyża. Zakończenie zwraca uwagę na konieczność zachowania tradycji (rozd. 22—43).

Tradycja Apostolska ma duże znaczenie teologiczne, liturgiczne, kanoniczne i ekumeniczne. Daje nam obraz życia Kościoła w III wieku, a także pierwszy formularz sakry biskupiej i Eucharystii, składającej się z jednej nieprzerwanej modlitwy. Na podstawie *Tradycji Apostolskiej* w III—V wiekach powstały inne anafory, stąd znaczenie *Tradycji Apostolskiej* dla nauki.

HIPOLIT RZYMSKI

TRADYCJA APOSTOLSKA

PROLOG

Powiedzieliśmy już co należało o charyzmatach, które Bóg od początku przyznał ludziom zgodnie ze swoją wolą, zwracając im zagubiony obraz samego siebie. Teraz przechodzimy od miłości, jaką Bóg świadczył wszystkim świętym, do sedna tradycji, która jest właściwa Kościołom, aby ci, którzy zostali dobrze pouczeni, zachowali tradycję, która przetrwała aż do naszych czasów. Dajemy wykład tej tradycji, żeby uświadamiając ją sobie czuli się umocnieni, pomimo upadku lub błędu, jaki powstał niedawno z powodu niewiedzy lub pomyłek. Duch zaś przekazuje łaskę doskonałą mającym prawdziwą wiarę, żeby wiedzieli co trzeba i aby będący na czele Kościoła tłumaczyli i zachowywali wszystko.

I. O DUCHOWIEŃSTWIE

1. O biskupach

Biskupem może zostać tylko ten, kto zostanie wybrany przez cały lud; kiedy zostanie ogłoszony i spodoba się wszystkim¹, niech

¹ Odnosi się do pierwszej części zdania.

zbiere się lud razem z prezbiterium, i obecnymi biskupami w dzień niedzielny. Po zgodzie wszystkich² niech włożą na niego ręce, a prezbiterium niech stoi w milczeniu. Niech wszyscy zachowują milczenie, modląc się w sercu z powodu zstąpienia Ducha. Na prośbę wszystkich jeden z obecnych biskupów kładąc rękę na tego, kto jest święcony na biskupa, niech się modli, mówiąc:

2. Modlitwa konsekracji biskupa

„Boże i Ojcze Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ojcze miłosierdzia i Boże wszelkiej pociechy³, Który przebywasz na wysokościach i spoglądasz na niskości⁴, Który znałeś wszystko zanim powstało; Ty dałeś Kościołowi Swemu nakazy przez Słowo Swojej łaski, przeznaczając od początku ród sprawiedliwych od Abrahama, umacniając książy i kapłanów i nie zostawiłeś swej świątyni bez opieki. Ty od początku wieków zamierzyłeś w swej dobroci objawić siebie w tych, których wybrałeś, przeto wylej teraz z mocy Twojej, z Ducha Twego ochoczego⁵, Którego dałeś Swemu umiłowanemu Synowi Jezusowi Chrystusowi, Którego On darował świętym Apostołom, założycielom Kościoła, na każdym miejscu sławiącego Ciebie chwałą bez końca i wysławiającego Twoje Imię. Ojcze, znający serca, daruj temu słudze Twemu wybranemu przez Ciebie na biskupa, aby pasł święte Twoje stado i nienagannie zachowywał przed Tobą pierwszeństwo kapłaństwa służeniem (Tobie) dniami i nocą, nieustannie jednając Twoje Oblicze i ofiarując dary Twego świętego Kościoła, (i) łaskę Ducha, Który upodobał sobie pierwszeństwo w kapłaństwie, aby miał władzę odpuszczania grzechów według Twego nakazu, a także rozwiązywania wszelkich więzów według władzy, jaką dałeś Apostołom i dogadzał Tobie w łagodności i czystości serca, przynosząc Tobie wonności (modlitwy) przez Syna Twego Jezusa Chrystusa, przez Którego przynależy Tobie chwała, potęga i cześć, Ojcu i Synowi ze Świętym Duchem, i teraz i na wieki wieków. Amen.”

3. O Eucharystii

Wyświęconemu na biskupa niech wszyscy dadzą pocałunek po-koju, witając go, albowiem stał się tego godny. Diakoni natomiast

² Odnosi się do zdania poprzedniego.

³ 2 Kor 1, 3.

⁴ Ps 112, 5—6.

⁵ Ps 50, 14.

niech przyniosą do niego ofiarę i on kładąc na nią razem z całym prezbiterium ręce, niech mówi, zanosząc dziękczynienie:

„Pan z wami”.

I wszyscy niech odpowiadają:

„I z duchem twoim”.

„W górę serca”.

„Wznosimy je do Pana”.

„Dzięki składajmy Panu”.

„Godne to i sprawiedliwe”.

I wtedy niech biskup kontynuuje tak:

„Dzięki składamy Tobie Boże przez umiłowanego Syna Twego Jezusa Chrystusa, Którego posłałeś nam w czasach ostatecznych jako Zbawiciela, Odkupiciela i Zwiastuna Twojej woli, Który jest Słowem nierozdzielnym od Ciebie, przez Którego wszystko stworzyłeś według Twojej woli, Którego posłałeś z niebios w łono Dziewicy i Który będąc w łonie wcielił się i okazał Twoim Synem, zrodzonym z Ducha Świętego i z Dziewicy.

Wypełniając Twoją wolę i czyniąc Tobie naród święty On rozpostarł ręce, aby wyzwolić od męki tych, którzy w Ciebie wierzą.

On, dobrowolnie wydając siebie na mękę, aby skruszyć śmierć i rozbić więzy szatana, zwyciężyć otchłań i objawić światłość sprawiedliwym, przygwoździł wyrok i okazać zmartwychwstanie, wziął chleb (i) dzięki Tobie składając, powiedział: „Bierzcie i jedzcie, To jest Ciało moje, za was łamane”. Podobnie i kielich, mówiąc: „To jest Krew moja, która za was jest wylana. To, ilekroć czynić będziecie, czyńcie na moją pamiątkę”.

Wspominając przeto Jego śmierć i zmartwychwstanie, ofiarujemy Tobie chleb i kielich, zanosząc dziękczynienie za to, że uczyniłeś nas godnymi stać przed Tobą i służyć Tobie.

I prosimy, żebyś zesłał Ducha Twego Świętego na ofiarę Świętego Kościoła: w jedno zbierając, daruj wszystkim przyjmującym świętości wypełnienie Ducha Świętego i umocnienie wiary w prawdzie, abyśmy Ciebie wychwalali i wysławiali przez Syna Twego Jezusa Chrystusa, przez Którego Tobie cześć i chwała, Ojcu i Synowi ze Świętym Duchem, w świętym Kościele, i teraz i na wieki wieków. Amen.”

4. O ofiarowaniu oleju

Jeżeli ktoś ofiaruje olej na wzór przynoszenia chleba i wina, to nie należy zwracać się z mową, ale z taką samą mocą zanosić dziękczynienie, mówiąc:

„Daruj Boże, uświęcając ten olej, zdrowie potrzebującym i przyj-

mującym go. Jak namaszczałeś królów, kapłanów i proroków, tak i wszystkim spożywającym niech on da pokrzepienie i zdrowie potrzebującym”.

5. O ofiarowaniu sera i oliwek

Jeśli ktoś ofiaruje także ser i oliwki, należy tak mówić:

„Uświęć to mleko, które się związało i nas zwiąż Twoją miłością. Uczyń też, żeby nie oddalił się od Twojej słodyczy ten owoc oliwkowego drzewa, który jawi się obrazem Twojej obfitości, którą szczerze wytaczasz z drzewa dla życia tych, którzy w Tobie mają nadzieję”.

Przy wszelkim zaś błogosławieniu należy mówić:

„Chwała Tobie, Ojcu i Synowi ze Świętym Duchem, w świętym Kościele, i teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen”.⁶

6. O prezbiterach

Kiedy zaś jest święcony prezbiter, to niech biskup włoży rękę na jego głowę, której dotykają także prezbiterzy i niech mówi, zgodnie z tym, co powiedzieliśmy powyżej o biskupach, modląc się i mówiąc:

„Boże i Ojcze Pana naszego Jezusa Chrystusa, wejrzyj na tego sługę Twego i daruj mu ducha łaski i rady prezbiterium, aby pomagał rządzić Twoim ludem z czystym sercem, podobnie jak Ty troszczyłeś się o swój naród wybrany, nakazując Mojżeszowi wybrać kapłanów, których napełniłeś Twym Duchem i Którego dajesz Twemu słudze.

Teraz, o Panie, objaw nieskalanie zachowując w nas ducha Twojej łaski i uczyn nas godnymi, abyśmy wierząc służyli Tobie w prostocie serca, wysławiając Ciebie przez Syna Twego Jezusa Chrystusa, przez Którego Tobie chwała i potęga, Ojcu i Synowi ze Świętym Duchem, w świętym Kościele, i teraz i na wieki wieków. Amen”.

7. O diakonach

Kiedy święcony jest diakon, niech będzie wybrany tak, jak to już powiedziano wyżej i tak samo niech jeden tylko biskup wkłada na niego rękę. Jak żeśmy to powiedzieli, przy święceniu dia-

⁶ Występujące w niektórych źródłach w tym miejscu modlitwy Eucharystii są paralelne z CA VIII, 13 i prawdopodobnie wtrętem do *Tradycji Apostolskiej*.

kona niech wkłada rękę jeden tylko biskup, dlatego, że on⁷ nie jest święcony dla kapłaństwa, ale dla służenia biskupowi, żeby wypełniać to, co mu nakaze.

Oczywiście, nie uczestniczy on w radzie kapłanów, ale troszczy się i zgłasza biskupowi, co należy czynić: nie otrzymuje on wspólnego dla prezbiterium ducha, którego oni stają się uczestnikami, ale otrzymuje tego ducha, który powierza go pod władzę biskupa. Oto dlaczego jeden tylko biskup święci diakona; na prezbitera zaś wkładają ręce także i prezbiterzy, z powodu wspólnego i podobnego dla nich ducha. Ale prezbiter ma tylko prawo otrzymywać go, rozdawać zaś nie ma prawa. Dlatego prezbiter nie święci; nad prezbiterem bowiem święcenie się zamyka, kiedy święci biskup.⁸

Przy święceniu zaś diakona niech mówią:

„Boże, Który wszystko stworzyłeś i uporządkowałeś Słowem, Ojcie Pana naszego Jezusa Chrystusa, Którego posłałeś dla wypełnienia Swojej woli i objawienia nam Swego zamiaru, daruj świętego Ducha łaski, równości i gorliwości temu słudze Twemu, którego wybrałeś, aby służył Twemu Kościołowi i ofiarował...⁹ w świętości do Twego ołtarza to, co przynoszą według dziedzictwa wielkiego arcykapłana, żeby służąc nieskalanie, nienagannie i czysto, a także ze świątłym umysłem, był godnym, według Twojej woli, tej wielkiej i wysokiej godności ... żeby on wychwalał Ciebie i wysławiał przez Twego Syna Jezusa Chrystusa Pana naszego, przez Którego Tobie chwała, potęga i sława ze Świętym Duchem, teraz i zawsze i na wieki. Amen”.

8. O w y z n a w c a c h

Na wyznawcę, jeżeli był on w okowach za imię Pańskie, nie należy wkładać ręki ani dla diakonatu ani dla prezbiteratu, bowiem ma już on godność prezbiteratu z mocy swego wyznania. Jeżeli zaś jest on święcony na biskupa, należy położyć na niego rękę.

Jeżeli zaś wyznawca nie był prowadzony do władz i nie był w kajdanach, ani wrzucony do ciemnicy, ani skazany na coś in-

⁷ Tj. diakon.

⁸ B. Botte (*Hippolyte de Rome, La Tradition Apostolique*, dz. cyt., cyt., s. 25) tłumaczy ten fragment za wersją arabską i etiopską następująco: „Dlatego kler nie święci. Jednakże przy święceniach prezbiteratu on (kler) czyni obrzęd (święceń) w tym czasie, gdy święci biskup”.

⁹ Do tego miejsca tekst postępuje za wersją łacińską; następnie ze względu na braki tej ostatniej za *Testamentum Domini Nostri Jesu Christi* i w końcu za wersją etiopską.

nego, ale był tylko zwyczajnie karany za imię naszego Pana i poniósł tylko domowy areszt i jeżeli wyznawał wiarę, to gdy jest godny jakiegokolwiek służby, należy kłaść na niego rękę.

A biskup niech zanoszi dziękczynienie¹⁰ zgodnie z tym, co zostało powiedziane wyżej. Nie ma żadnej konieczności, aby powtarzał te same słowa, które zostały powiedziane wcześniej i uczył się ich na pamięć, zanosząc dziękczynienie Bogu; ale niech każdy modli się według swoich możliwości. Jeżeli ktoś ma możność modlić się długą i wzniosłą modlitwą, to dobrze. Ale jeżeli ktoś modląc się, zanosz krótsze modły, zgodnie z danym wzorem, to mu nie zabraniajcie. Niech tylko jego modlitwa będzie zdrową i zgodną z wiarą.

9. O wdowach

Wdowa zaś, przy swym wprowadzeniu, nie zostaje poświęcona, ale jest wybierana z imienia. Jeżeli jej mąż umarł dawno, niech zostanie wprowadzona. Jeżeli jednak mąż umarł niedawno, nie należy jej dowierzać. Jeżeli jest stara, niech zostanie poddana próbie przez pewien czas. Często bowiem namiętności zakorzeniają się w tym, kto pozostawił im miejsce w samym sobie. Niech wdowa będzie wprowadzana tylko przez słowo i niech przyłączy się do pozostałych. Nie kładzie się na nią rękę dlatego, że nie przynosi ona ofiary i nie ma urzędu liturgicznego. Świecenia sprawuje się tylko nad klerykami ze względu na ich posługi liturgiczne. Wdowa natomiast jest wprowadzana dla modlitwy, a to jest obowiązek wszystkich.

10. O lektorze

Lektora wprowadza się, kiedy biskup wręcza mu księgę, rękę zaś na niego się nie kładzie.

11. O dziewicach

Na dziewicę nie kładzie się ręki, albowiem tylko jej oświadczenie czyni ją taką.

12. O subdiakonie

Nie kładzie się także ręki na subdiakona, tylko się go mianuje, gdyż pomaga on diakonowi.

¹⁰ Czyli Eucharystię.

13. O mających dar uzdrawiania

Jeżeli ktokolwiek mówi: „Otrzymałem w objawieniu dar uzdrawiania”, nie należy na niego kłaść ręki, gdyż same jego uczynki pokażą, czy powiedział prawdę.

II. O ŚWIECKICH

14. O neofitach

Ci, którzy po raz pierwszy są przyprowadzeni do słuchania Słowa, niech będą początkowo w obecności nauczycieli, zanim wejdą w lud i niech zostaną zapytani o przyczynę swego nawrócenia. Natomiast ci, którzy ich przywiedli, niech dadzą świadectwo, że doprowadzeni są gotowi do słuchania Słowa. Niech zostaną także zapytani o ich sposób bycia: czy żonaty, czy wolny, czy sługa?” Jeżeli jest niewolnikiem jakiegoś chrześcijanina i pan mu pozwoli, niech słucha Słowa. Jeżeli pan nie da świadectwa, że jest on godnym, należy go usunąć.

Jeżeli pan jego jest poganinem, to żądanie niewolnika winno być przyjęte przez jego pana, żeby nie wzbudzać zamieszek. Jeżeli ktoś ma żonę, lub żona męża, to niech pouczają ich, żeby mąż był zadowolony z żony, a żona z męża. Jeżeli ktoś nie żyje z żoną, niech zostanie pouczony, żeby nie rozwodził się, ale przyjął żonę według prawa, lub przebywał z taką, jaka ona jest. Jeżeli ktokolwiek ma demona, niech nie słucha słowa nauki, aż się oczyści.

15. O pracy i zajęciach

Należy interesować się pracą i zajęciami tych, których przyprowadza się do nauczania, aby oświecić ich, czym winni się zajmować. Jeżeli ktoś jest gospodarzem domu publicznego lub trzyma jawnogrzecznicę, niech to porzuci, gdyż inaczej zostanie wyłączony. Jeżeli ktoś jest rzeźbiarzem lub malarzem, niech zostanie pouczony, żeby nie czynił bożków; niech to porzuci, lub będzie wyłączony. Jeśli ktoś jest aktorem lub daje przedstawienia w teatrze, niech to porzuci, lub będzie wyłączony. Kto uczy dzieci, to dobrze jak to porzuci; jeżeli jednak nie zna rzemiosła, to niech mu będzie wolno dalej to czynić.

Podobnie i jeździec, który współzawodniczy i bierze udział w publicznych zawodach, niech to porzuci, lub będzie wyłączony. Gladiator lub nauczyciel walki gladiatorów, łowca zwierząt uczestni-

czący w polowaniach lub społeczny sługa, uczestniczący w walkach gladiatorów, niech to porzuci, lub będzie wyłączony. Kto jest pogańskim kapłanem lub strażnikiem bożków, niech to porzuci, lub będzie wyłączony.

Żołnierz będący pod władzą, niech nie zabija człowieka. Jeżeli mu nakazują, niech nie wypełnia tego i nie przynosi klątwy. Jeżeli zaś tego nie pragnie, niech będzie wyłączony. Kto jest dowódcą wojskowym lub przełożonym miasta, kto nosi odzież purpurową, niech to porzuci, lub będzie wyłączony. Katechumen lub chrześcijanin, który pragnie zostać żołnierzem, niech będą wyłączeni, gdyż zlekceważyli Boga.

Jawnogrzesznica, człowiek lubieżny lub ten, kto siebie otrzebił i każdy zajmujący się pracą, o której nie przystoi mówić, niech zostaną wyłączeni, gdyż są nieczyści.

Czarodziej niech więcej nie wykonuje swego zajęcia. Zaklinacz, astrolog, wróżbita, tłumacz snów, lub krojczy, który podcina oblamowanie szaty, a także przygotowujący amulety, niech to porzucą lub będą wyłączeni. Nałożnica kogokolwiek, jeśli jest jego niewolnicą, wychowała jego dzieci i jest do niego przywiązana, niech słucha Słowa. Mężczyzna który ma nałożnicę, niech ją zostawi i pojmie za żonę według prawa¹¹, a jeśli tego nie pragnie, niech będzie wyłączony.

Jeżeli cokolwiek opuściliśmy, to uczynki same was pouczą, gdyż wszyscy mamy ducha Bożego.

16. O czasie słuchania Słowa po trudach i pracy

Katechumeni niech słuchają Słowa w przeciagu trzech dni. Jeśli zaś ktoś jest gorliwy i czyni dobre dzieła, to należy brać pod uwagę nie czas, a samo postępowanie, gdyż tylko ono winno osądzać.

17. O modlitwie katechumenów

Kiedy nauczyciel zakończy pouczenie, to katechumeni niech się modlą oddzielnie od wiernych. Także kobiety winny stać w kościele w jakimś wydzielonym miejscu, obojętnie czy są już chrześcijankami czy też jeszcze katechumenkami. Po skończeniu modlitwy nie dają sobie jeszcze katechumeni pocałunku pokoju, gdyż pocałunek ich nie jest jeszcze święty. Wierni zaś niech witają jeden drugiego: mężczyźni mężczyzn i kobiety niech witają kobiety;

¹¹ Czyli: niech się z nią ożeni.

mężczyźni jednak niech nie pozdrawiają kobiet.¹² Wszystkie kobiety winny przykrywać swoje głowy chustą, jednak nie lnianą, gdyż to nie jest przykrycie.

18. O wkładaniu rąk na katechumenów

Kiedy nauczyciel po modlitwie włoży ręce na katechumenów, to niech się pomodli i odeśle ich. Członek duchowieństwa, lub ten kto uczył, lub świecki, niech także to czynią. Jeżeli katechumen będzie schwytany za imię Pana, to niech nie wątpi w cenę swego świadectwa. Jeżeli zaś doznał prześladowania i był zamęczony w czasie, gdy jego grzechy nie były jeszcze odpuszczone, to niech będzie on usprawiedliwiony, gdyż przyjął chrzest swoją krwią.

19. O przyjmujących chrzest

Kiedy zostaną wyznaczeni mający zamiar przyjąć chrzest, należy sprawdzić ich życie: czy żyli godnie dopóki byli katechumenami, czy poważali wdowy, nawiedzali chorych, czynili dobre uczynki. Kiedy ci, którzy ich przyprowadzili zaświadczą o każdym: „On postępował właśnie tak”, to niech słuchają Ewangelii. W tym czasie, gdy byli oni jeszcze oddzieleni, każdego dnia wkładano na nich ręce, a teraz są egzorcyzmowani. Kiedy przybliży się dzień, w którym będą ochrzczeni, biskup egzorcyzmuje każdego z nich, żeby uznać czy jest czysty. Jeżeli ktoś z nich nie jest godny lub czysty, to niech pozostaje w oddzieleniu, gdyż nie słuchał Słowa z wiarą; jest bowiem niemożliwym, żeby obcy zawsze mógł się ukrywać. Niech pouczają tych, którzy mają być ochrzczeni, żeby się przygotowali (i byli wolni), a w piątek umyli się. Jeżeli kobiecie wypada właśnie jej zwykła przypadłość, niech będzie umieszczona oddzielnie i przyjmie chrzest w inny dzień. Gotujący się do chrztu niech poszczą w wigilię soboty, a w sobotę niech zbiorą się w jedno miejsce według wskazania biskupa. Nakazuje się wszystkim im, aby modlili się i klęczeli. Kładąc na nich rękę swoją niech on zaklina wszelkich obcych duchów, żeby się od nich oddalili i więcej już do nich nie wracali. Po skończonych egzorcyzmach niech on tchnie na ich twarze i pobłogosławi im czoła, uszy i nozdrza oraz podniesie ich. Niech oni czuwają całą noc, a należy im czytać i pouczać ich. Przygotowujący się do chrztu niech nie przynoszą ze sobą żadnych innych rzeczy

¹² Mowa o pocałunku pokoju.

prócz tego, co każdy przynosi do Eucharystii. Należy bowiem aby ten, który stał się godnym, w tym samym czasie przyniósł także ofiarę.

20. O świętym chrzcie

Blisko czasu piania kogutów, niech on (biskup) modli się najpierw nad wodą. Woda winna być bieżącą, ze źródła, lub spadająca z wysokości. Niech to będzie sprawowane w ten sposób, jeżeli nie ma jakiegóż innej konieczności. Gdy zaś jest nagła konieczność, używa się wodę jaka jest¹³. Załóżcie szaty i w pierwszej kolejności chrzczcie dzieci. Wszyscy ci, którzy mogą mówić o sobie, niech mówią. Za tych natomiast, którzy o sobie mówić nie mogą, niech mówią ich rodzice lub ktoś z rodziny. Potem chrzczcie dorosłych mężczyzn i na koniec kobiety, po tym jak rozpląta włosy swoje oraz zdejmą złote i srebrne ozdoby, które mają na sobie; niech nikt nie bierze z sobą przy wchodzeniu do wody jakichkolwiek rzeczy. W ustalony dla chrztu czas niech biskup zaniesie dziękczynienie nad olejem, który znajduje się w naczyniu i nazywa olejem działania łaski. Bierze on także drugi olej, który egzorcyzmuje i nazywa olejem egzorcyzmów. Diakon natomiast przynosi olej egzorcyzmów i stawia po lewej stronie prezbitera, a drugi diakon przynosi olej działania łaski i stawia na prawo od prezbitera. Kiedy prezbiter przyjmuje każdego z przystępujących do chrztu, niech nakaże mu się wyrzec, mówiąc: „Czy wyrzekasz się szatana i wszelkiej służby jemu¹⁴ i wszystkich jego spraw?” Po tym zaś, jak każdy się wyrzeknie, niech prezbiter pomaże go olejem egzorcyzmów, mówiąc: „Niech wszelki duch oddali się od ciebie”. Przedstawia go następnie obnażonego biskupowi lub prezbiterowi, który stoi przy wodzie i chrzci.

Diakon zaś niech zstąpi z nim do wody. Kiedy chrzczony wejdzie do wody, to sprawujący chrzest włoży na niego rękę, mówiąc:

„Czy wierzysz w Boga Ojca Wszechmogącego?”

a ten, który jest chrzczony, niech odpowie: „Wierzę”.

Wtedy mający rękę na jego głowie niech go zanurzy jeden raz, a potem niech mówi:

„Czy wierzysz w Jezusa Chrystusa, Syna Bożego,
Który zrodził się z Ducha Świętego i Dziewicy Maryi,
ukrzyżowany przy Poncjuszu Piłacie i zmarły,
i pogrzebany i zmartwychwstał trzeciego dnia

¹³ Tekst rekonstruowany.

¹⁴ Czyli: pomocy szatanowi.

żywy z martwych i wstąpił na niebiosa,
zasiada po prawicy Ojca,
i powtórnie przyjdzie sądzić żywych i martwych?"
A kiedy on odpowie „Wierzę”, to niech zanurzy go drugi raz a następnie mówi:

„Czy wierzysz w Ducha Świętego i w święty Kościół
i w zmartwychwstanie ciał?"

A chrzczony niech mówi: „Wierzę”.

Wtedy niech zanurzy go trzeci raz.

Następnie, jak wyjdzie z wody, niech prezbiter namaści go poświęconym olejem działania łaski, mówiąc: „Namaszczam Ciebie świętym olejem w imię Jezusa Chrystusa”. Potem, kiedy ochrzczony wytrą się i założą swoje szaty, niech wejdą do kościoła.

21. O namaszczeniu i Eucharystii

Biskup natomiast, kładąc na nich rękę, niech mówi:

„Panie Boże, Który uczyniłeś ich godnymi odpuszczenia grzechów przez umycie odrodzenia (uczyn ich godnymi zstąpienia¹⁵) Ducha Świętego, ześlij na nich swoją łaskę, żeby służyli Tobie zgodnie z Twoją wolą, albowiem Tobie przynależy Chwała, Ojcu i Synowi ze Świętym Duchem, w świętym Kościele, i teraz i na wieki wieków. Amen”.

Następnie, nalewając sobie poświęcony olej na rękę i kładąc ją na głowie (ochrzczonego), niech mówi: „Namaszczam ciebie świętym olejem w (imię) Pana Ojca Wszechmogącego i Jezusa Chrystusa i Świętego Ducha”.

I namaszczając jego czoło, on (biskup) daje mu pocałunek i mówi: „Pan z tobą”. A namaszczony niech mówi: „I z duchem twoim”. W ten sposób on (biskup) czyni nad każdym oddzielnie. Od tej chwili niech modlą się oni wraz z całym ludem. Modlić się bowiem z wiernymi przedtem, zanim oni wypełnili to wszystko, (ochrzczeni) nie powinni. Po modlitwie niech dadzą im pocałunek pokoju.

Wtedy niech diakoni przyniosą biskupowi ofiarę i niech czyni on dziękczynienie nad chlebem, który jawi się obrazem i jest nazywany przez greków antytypem¹⁶ Ciała Chrystusa i nad kielichem ze zmieszanim winem dla antytypu, który grecy nazywają

¹⁵ B. Botte (dz. cyt., s. 52) uważa, że wersja łacińska opuszcza tutaj jeden wiersz lub też, że był on opuszczony już w wersji greckiej, na podstawie której powstała wersja łacińska.

¹⁶ Oznaczenie darów ofiarnych dla Eucharystii. Antytyp jest odpowiednikiem realizującym typ biblijny.

podobieństwem krwi przelanej za wszystkich, którzy w Niego uwierzyli; mleko zaś zmieszane z miodem symbolizuje razem pełnię obietnicy danej ojcom, kiedy On (Bóg) powiedział: „Dam wam ziemię płynącą mlekiem i miodem”¹⁷, którą im dał — Swoje Ciało — Chrystus, od Którego, na podobieństwo małych dzieci, karmi się wierni, przemieniając w słodczy Słowa gorycz serca; woda także jest (używana) w ofierze na znak obmycia, żeby i wewnętrzny człowiek otrzymał to, co i ciało.

Odmownie do tego wszystkiego, biskup winien dać pouczenie tym, którzy przyjmują (komunię). Kiedy przełamię chleb, to dając każdą cząstkę, niech mówi: „Chleb Niebieski w Chrystusie Jezusie”, a przyjmujący niech powie: „Amen”. Prezbyterzy natomiast, a jeżeli jest ich mało to i diakoni, niech trzymają kielichy i stoją z bojaźnią i pokorą: pierwszy, który trzyma (kielich) z wodą, drugi, który trzyma mleko i trzeci, który trzyma wino.

Komunikujący niech pije trzykrotnie z każdego kielicha w tym czasie, kiedy udzielający mówi: „W Bogu Ojcu Wszechmogącym”. Komunikujący powie: „Amen”. „W Panu Jezusie Chrystusie”. „I w Świętym Duchu i świętym Kościele”. I niech mówi: „Amen”.

Tak winno się sprawować to przy każdym. Po skończeniu natomiast tego (Komunii), niech każdy pospieszy spełniać dobre uczynki, być miłym przed Bogiem i postępować prawidłowo, myśląc o Kościele i czyniąc to, co On uczy i sprawując w pobożności.

Myśmy przekazali wam natomiast pokrótce o świętym chrzcie i o świętej ofierze (Eucharystii), ponieważ zostaliście już pouczeni o zmartwychwstaniu ciał i o innych (rzeczach), jak napisano. Jeżeli jednak należy napomnieć także o innych, to niech biskup powie o tym ochrzczonym w innym czasie, gdyż nie powinni poganie znać tego, póki nie otrzymają chrztu. To biały kamyczek, o którym Jan powiedział: „Napisano na nim nowe imię, którego nikt nie pozna, oprócz tego, kto otrzymał kamień”¹⁸.

III. O ZWYCZAJACH KOŚCIOŁA

22. O łamaniu chleba

W sobotę i niedzielę biskup, jeżeli może, niech swoją ręką rozdaje całemu ludowi Komunię, w tym czasie jak diakoni łamią (Chleb); i prezbyterzy niech odłamią (sobie) pieczonego chleba. Kie-

¹⁷ Wj 3, 8.

¹⁸ Ap 2, 17.

dy diakon przyniesie prezbiterowi (komunię) to podsuwa naczynie¹⁹, a prezbiter sam przyjmuje (komunię) i swoją ręką rozdaje ludowi. W inne natomiast dni niech udzielają komunii zgodnie ze wskazaniami biskupa.

23. O poście

Wdowy i dziewice niech poszczą często i modlą się w kościele. Także kapłani i świeccy niech poszczą, kiedy pragną. Biskup natomiast może pościć tylko (w ten dzień), kiedy będzie pościł cały lud, bo może się zdarzyć, że ktoś zapagnie przynieść ofiarę do Kościoła, a on (biskup) nie może się od tego wymawiać. Jeżeli bowiem przełamie chleb, winien niezawodnie go spożyć.

24. O wspólnej wieczerzy

A kiedy spożywają wieczerzę, to obecni wierni, zanim przełamią własny chleb, niech wezmą z rąk biskupa nieco chleba jako eulogię, a nie Eucharystię czyli Ciało Pana.

(Przynależy, żeby wszyscy, zanim będą pić, wzięli kielich i zanieśli nad nim dziękczynienie, a potem niech piją i jedzą w ten sposób...²⁰)

...wy wszyscy, obecni na wieczerzy, w ten sposób ją spożywajcie. Katechumenom natomiast należy dawać chleb zaklinania i każdemu niech dadzą kielich.

25. O tym, że katechumeni nie mogą spożywać razem z wiernymi

Katechumeni niech nie uczestniczą w wieczerzy Pańskiej. W czasie dziękczynienia niech ten, kto go (katechumena) przyprowadził wspomni na to, że sam go prosił, aby wszedł pod jego opiekę.

¹⁹ Wersja etiopska, która posiada jedynie ten rozdział, mówi o podsumowaniu swego naczynia; B. Botte (dz. cyt., s. 61) uważa, że winno być tutaj: „szatę”. Jednakże zdanie staje się wtedy absurdalne, gdyż nigdzie nie spotykamy wzmianek o tym, żeby diakoni podsuwali swoje szaty prezbiterom na znak czci (G. Dix, *The treatise on the Apostolic Tradition of St. Hippolytus of Rome*, London 1937 s. 83). W rycie bizantyjskim diakon podsuwa jedynie prezbiterowi stulę (ora² rion), prosząc o błogosławieństwo.

²⁰ Wersja łacińska ma tutaj lukę w rękopisie; tekst zaczerpnięty z wersji wschodnich.

26. O spożywaniu wieczerzy

Kiedy jecie i pijecie, to czyńcie to przystojnie i nie do opilstwa i naśmiewania się, lub żeby nie zasmucił się przez waszą wesołość ten, kto was zaprosił, ale żeby się modlił mówiąc, że uczynił godnie i że do niego przyszli święci. Albowiem wy, powiedział On, jesteście solą ziemi²¹. Jeżeli dadzą wam razem z posiłkiem także i to, co po grecku nazywa się apoforetum²², to przyjmijcie. Jeżeli (podano), żeby wszyscy spożyli, to jedzcie umiarkowanie i tak, żeby zostało dla tego, kto was zaprosił i mógł on posłać komukolwiek, jakby ze świętych pozostałości i rozradował się w nadziei. Jedzący zaś, kto zaproszony, niech spożywa w milczeniu, nie mówiąc ani jednego słowa, a tylko to, co uzna biskup, a jeżeli ktoś (go) zapyta, niech odpowie.

Kiedy biskup mówi, niech wszyscy milczą, słuchając go w skromności, póki on nie pozwoli mówić. Jeżeli wierni są na wieczerzy bez biskupa, w obecności prezbitera lub diakona, to winni w podobny sposób spożywać z należnym dostojenstwem. Każdy też niech pośpieszy otrzymać błogosławieństwo z ręki prezbitera lub diakona. W podobny sposób niech także katechumeni otrzymają chleb zaklinania. Jeżeli będą sami świeccy, to winni oni postępować z umiarem, bowiem świecki nie może sprawować eulogii.

27. O potrzebie jedności i trzeźwości

Niech każdy spożywa w imię Pańskie. Bóg życzy sobie bowiem, żebyśmy byli wśród ludzi obrońcami jedności i trzeźwości.

28. O darach dla chorych

W wypadku koniecznym, gdy nie ma prezbitera, niech diakon rozdaje z gorliwością dary chorym i kiedy rozda według potrzeby, ale tak, żeby było rozdzielone co przyjął, niech zaniesie dziękczynienie, a oni niech tamże spożyją. Którzy otrzymali dary, winni spożywać je ze czcią. (I niech złożą dziękczynienie). Jeżeli ktoś otrzymał cokolwiek, żeby odnieść wdowie lub choremu, albo temu kto jest zajęty sprawami Kościoła, to niech odniesie w tenże dzień. Jeżeli nie odniósł, to niech to uczyni następnego dnia, dodając do tego co było także coś od siebie, bowiem chleb biednych pozostał u niego.

²¹ Mt 5, 13.

²² Gr. *apoforeton* — jedzenie, posiłek dawany gościom do domu (por. polskie: gościniec).

29. O wnoszeniu świecznika na wspólną wieczerzę²³

Gdy biskup jest obecny, po nastaniu wieczoru niech diakon wniesie świecznik i stanąwszy pośrodku wszystkich obecnych wier-nych, niech zanosi dziękczynienie.

Z początku będzie on pozdrawiał, mówiąc: „Pan z wami”. Lud niech mówi: „I z duchem twoim” — „Dzięki składajmy Panu”. I powiedzą: „Godne to i sprawiedliwe: Jemu przynależy uwielbie-nie i chwała ze sławą”. Nie mówi się „W górę serca”, bowiem tego używa się tylko przy ofierze (Eucharystii). A on będzie się modlił, mówiąc:

„Dzięki składamy Tobie, Panie, przez Syna Twego Jezusa Chry-
stusa, Pana naszego, przez Którego nas oświeciłeś, objawiając nam
światłość nienaruszoną. Oto tak, jak spędziliśmy dzień i doszliśmy
do początku nocy, sycąc się światłem dnia, które stworzyłeś dla
naszego zadowolenia, tak i teraz według Twego miłosierdzia nie
mamy niedostatku w światłości wieczornej i wychwalamy i sła-
wimy Ciebie przez Syna Twego Jezusa Chrystusa, Pana naszego,
przez Którego Tobie chwała i potęga i cześć ze Świętym Duchem,
i teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen”. Wszyscy mówią:
„Amen”. Niech wszyscy tak wstają po wieczerzy, modląc się,
a dzieci niech mówią psalmy, a także dziewice.

Diakon wzięwszy następnie kielich ze zmieszaną ofiarą, niech
mówi jeden z psalmów, w których napisano „Alleluja”. Potem,
jeżeli nakaze prezbiter, niech mówi jeszcze z takich psalmów. Jak
biskup zaofiaruje kielich, niech on mówi jeden z psalmów z „Alle-
luja”, odpowiednich dla kielicha, w tym czasie jak wszyscy mówią
(„Alleluja”). Po skończeniu psalmów niech wszyscy powiedzą „Alle-
luja”, co oznacza: „Chwalimy Tego, Kto jest Bóg; chwała i sława
Temu, Który stworzył cały wiek tak wielkim słowem”. Po skoń-
czeniu psalmu, niech biskup błogosławi kielich i rozdaje części
chleba wszystkim wiernym.

30. O wieczerzy wdów

Jeżeli kiedykolwiek zapragnie ktoś, żeby starsze wiekiem wdo-
wy uczestniczyły w wieczerzy, niech zwolni je do nastania wie-
czoru. Jeżeli nie może ich jednak przyjąć z powodu zebranego
u siebie duchowieństwa, niech da im jedzenie i wino oraz puści
je, a one zabiorą wszystko do siebie, jak im wygodnie.

²³ Rozdział ten ma jedynie wersja etiopska. Paralelny tekst posiadają
Constitutiones Apostolorum, Testamentum Domini nostri Jesu Christi
i *Kanony Hipolita*.

31. O owocach przynoszonych biskupowi

Pierwsze owoce niech wszyscy pośpieszą przynieść biskupowi, a ten kto je przyjmuje, niech błogosiławi i nazywając po imieniu tego, kto przyniósł, mówi:

„Dziękujemy Tobie Boże i przynosimy Tobie pierwsze owoce, które dałeś nam do spożywania, pielęgnując je Twoim słowem, nakazując ziemi wydawać wszelkie owoce dla radości i pokarmu ludziom i wszelkim stworzeniom. Chwalimy Ciebie za to Boże, a także i za wszystko, co nam darowałeś, upiększając dla nas ziemię rozlicznymi owocami, przez Syna Twego Jezusa Chrystusa Pana naszego, przez Którego Tobie chwała na wieki wieków. Amen”.

32. Błogosławienie owoców

Błogosławi się owoce: winogrona, figi, granat, oliwki, grusze, jabłka, jagody morwy, brzoskwinie, wiśnie, migdały, śliwki, ale nie: arbuzy, dynie, ogórki, cebulę, czosnek i nic z innych owoców. Niekiedy jednak przynoszą i kwiaty. Przynoszą róże i lilie, innych natomiast (kwiatów) nie przynoszą. Za wszystko co przynoszą, niech złożą dziękczynienie świętemu Bogu, przyjmując wszystko na Jego chwałę.

33. O poście paschalnym

Niech nikt przed Paschą nie spożywa nic aż do Komunii. Kto tak nie postępuje, jego post się nie obroni. Kobieta brzemienna lub chory, który nie może pościć dwa dni, niech pości z konieczności w sobotę, zadawalając się jedynie chlebem i wodą.

Jeśli ktoś natomiast będąc na morzu lub z innej konieczności nie zna dnia (Paschy), to dowiedziawszy się o tym, niech pości za przeszły dzień po Pięćdziesiątnicy. Pascha bowiem którą świętujemy nie jest symbolem²⁴. Obraz już przeszedł i dlatego post przenosi się na drugi miesiąc i kto powinien pościć, niech uczyni to rzeczywiście.

34. O obowiązkach diakonów

Każdy diakon z subdiakonami powinien znajdować się przy biskupie. Niech mu (diakonowi) donoszą także o chorych po to, żeby

²⁴ Fraza ta jest opuszczona w wersji łacińskiej, a zachowana w arabskiej i etiopskiej. B. Bootte (dz. cyt., s. 81) uważa, że wersja łacińska opuściła ten fragment ze względu na niejasność.

on, jeżeli spodoba się tak biskupowi, mógł ich nawiedzić. Chory będzie bardzo zadowolony, jeżeli arcypasterz o nim wspomni.

35. O czasie modlitwy²⁵

Niech wierni po wyspaniu się i powstaniu z pościeli, przed rozpoczęciem swojej pracy pomodlą się do Boga, a następnie niech pospieszą do swoich zajęć. Jeżeli ma odbyć się nauczanie, to niech każdy pożąda najpierw tego, żeby pójść i słuchać Słowo Boże ku pokrzepieniu swej duszy. Niech starają się być blisko kościoła, gdzie rozkwita Duch.

36. O przyjmowaniu Eucharystii

Każdy chrześcijanin niech pospieszy, zanim cokolwiek spożyje, przyjąć Eucharystię. Jeżeli przyjął ją z wiarą, to nawet gdy daż ją jemu potem cokolwiek śmiertelnego, nie może zaszkodzić.

37. O przechowywaniu Eucharystii

Niech każdy uważa na to, żeby poganin nie przyjmował Eucharystii, a także ani mysz ani coś innego żywego i żeby nic nie upadło i nie zginęło. Jest to bowiem Ciało Chrystusa dla spożywania przez wiernych i nie powinno Ono być lekceważone.

38. O poszanowaniu kielicha

Błogosławiąc kielich w imię Boże przyjmujesz Go jako antytyp Krwi Chrystusa. Dlatego nie przelewajcie, aby wskutek twego zlekceważenia nie zliżał to cudzy duch. Ty będziesz sądzony za krew, jako ten, kto zlekceważył to, co jest odkupione.

39. O prezbiterach i diakonach

Diakoni natomiast i prezbiterzy niech zbierają się codziennie na wskazanym przez biskupa miejscu. Diakoni niech nie lekceważą zbierać się w każdym czasie, jeżeli tylko nie przeszkodzi im w tym choroba. Kiedy wszyscy się zbiorą, niech pouczają tych, którzy znajdują się w świątyni i w ten sposób, po zakończeniu modlitwy niech każdy zajmie się pracą jaką powinien.

²⁵ Rozszerzone w punkcie 41.

40. O miejscach pogrzebu

Nie powinno obarczać się ludzi przy pogrzebie na cmentarzu, bowiem taki jest los każdego biedaka. Jednakże niech zapłacą temu robotnikowi, który wykopał dół i zwróćą wartość cegły. Tych natomiast, którzy znajdują się na tym miejscu (cmentarzu) i mają (o nie) troskę, winien utrzymywać biskup, aby nikt z tych, którzy przychodzą na to miejsce, nie był obarczony.

41. O czasie modlitwy

Wszyscy wierni, mężczyźni i kobiety, wstawszy rano ze snu, zanim rozpoczną jakąkolwiek pracę, niech umyją swoje ręce i pomodlą się do Boga i w ten sposób niech przystąpią do swojej pracy. Jeżeli będzie pouczenie i będzie Słowo Boże (czytane), niech każdy przede wszystkim idzie lepiej w to miejsce (do kościoła), rozważając w swoim sercu, co Bóg mówi przez tego, kto poucza.

Kto bowiem modli się w świątyni, ten zwycięży przeciwności dnia. Ten, kto się tego nie lęka, niech poczytuje za większe zło nie iść w to miejsce gdzie nauczają, szczególnie, jeżeli nie umie czytać lub jeżeli jest wykształconym człowiekiem ²⁶.

Nikt z was nie powinien spóźniać się do świątyni, miejsca gdzie nauczają. Wtedy danym będzie temu, kto uczy, mówić o tym, co dobre dla każdego, a ty usłyszysz o tym, czego nie znałeś i udoskonalisz się w tym, co da Tobie Duch Święty przez nauczającego. W ten sposób wzmocnisz się przez to, co usłyszałeś. Powiedzą także tobie w tym miejscu (świątyni), czym winieneś zajmować się u siebie w domu. Oto dlatego każdy winien chodzić do świątyni, miejsca gdzie rozkwita Święty Duch. Jeżeli jednak w jakiś dzień nie będzie pouczenia, wtedy niech każdy choćby u siebie w domu, weźmie świętą księgę i czyta to, co jak się wydaje, przyniesie mu w dostatecznym stopniu pożytek.

Jeżeli jesteś u siebie w domu, to módl się o trzeciej godzinie i błogosław Boga. Jeżeli znajdujesz się w tym czasie na innym miejscu, to módl się do Boga w swoim sercu. O tej bowiem godzinie Chrystus został rozpięty na drzewie ²⁷. Oto dlatego jeszcze Stary Testament nakazywał, aby w każdym czasie przynosili chleby pokładne jako symbol Ciała i Krwi Chrystusa, a zabicie baranka pozbawionego świadomości jest symbolem doskonałego Baranka. Chrystus jest bowiem pasterzem, jest chlebem, który zstąpił z nieba.

²⁶ Tekst niejasny.

²⁷ Czyli: na krzyżu.

Módl się także o godzinie szóstej. Kiedy bowiem Chrystus był rozpięty na krzyżu, to (w tym momencie) dzień został rozdzielony (ciemnością) i nastąpił wielki mrok. Módl się przeto o tej godzinie gorąco, naśladując wezwanie tego, kto modlił się i okrył ciemnością wszystkie stworzenia z powodu niewierności żydów.

Niech będzie także sprawowana wielka modlitwa i wielkie błogosławienie o godzinie dziewiątej, aby wyjaśnić sposób, w jaki dusze sprawidliwych błogosławią Boga, który nie zapomina, (ale) wspomina swoich świętych i posłał Swoje Słowo dla ich oświecenia. W ten bowiem czas, kiedy Chrystus został przebity, wylała się krew i woda, i uświęcając ostatek dnia, doprowadził go do wieczoru. Dlatego idący spać i dający początek drugiego dnia, dają obraz zmartwychwstania.

Módl się także, zanim odejdiesz na posłanie (przed snem). Ale o północy wstań, umyj ręce wodą i módl się. Jeżeli jest z tobą twoja żona, to módlcie się razem, a jeżeli ona jest jeszcze poganką, oddal się do drugiej izby, pomódl się i powróć do swej pościeli. Nie bądź leniwym w modlitwie. Kto pozostaje w małżeństwie nie jest uważany za nieczystego.

Ci, którzy się umyli, nie mają potrzeby znowu się myć, albowiem są czysti²⁸. Kiedy dmuchasz w swoją rękę i osłaniasz siebie śliną ze swego gardła, to twoje ciało jest czyste do nóg. Dar bowiem Ducha i woda umycia (chrztu), kiedy są dawane strumieniem z wierzącego serca, jak ze źródła, uświęcają tego, kto uwierzył. Dlatego jest konieczną rzeczą modlić się w tym czasie. Także starcy, którzy przekazali nam (tradycję), pouczali nas, że wszelkie stworzenie cichnie na moment o tej godzinie, aby wysławić Pana: gwiazdy, drzewa i wody zatrzymują się na jedno mgnienie, a całe grono Aniołów służy wtedy Bogu i chwali Boga razem z duszami sprawidliwych. Oto dlatego wierni winni w tym czasie spieszyć na modlitwę.

Świadcząc o tym, Pan tak powiedział: „Oto o północy rozległo się wołanie: Pan młody idzie, wyjdźcie mu na spotkanie”²⁹. Kontynuując mówił: „Czuwajcie więc, bo nie znacie dnia ani godziny”³⁰.

Podczas piania kogutów wstań także (na modlitwę), bowiem w tym czasie, przy pianiu kogutów, synowie Izraela wyrzekli się Chrystusa, którego poznaliśmy przez wiarę, w nadziei wiecznej światłości i powstania z martwych, zwracając swój wzrok na ten dzień.

²⁸ J 13, 10.

²⁹ Mt 25, 6.

³⁰ Mt 25, 13.

Wszyscy przeto chrześcijanie wypełniając to wszystko i zachowując w pamięci, nawzajem pouczając jeden drugiego i dając wzór katechumenom, możecie uniknąć pokusy i nie zginąć, jeżeli będziecie zawsze mieć Chrystusa w pamięci.

42. O znaku krzyża:

Starajcie się zawsze osłaniać swoje czoło znakiem krzyża. Jest to bowiem znak męki³¹, dany przeciwko szatanowi, jeżeli ktoś czyni go z wiarą, a nie dla dogodzenia ludziom, ale żeby przez znajomość używać go jako pancerza. Wróg³² bowiem widząc duchową cnotę wychodzącą z serca, podobnie jawnemu obmyciu, drząc poczyna uciekać, kiedy nie ustępujesz mu, a pobudzasz samego siebie. To samo było w praobrazie mojżeszowego baranka, którego przynieśli jako ofiarę na Paschę i którego krwią (Mojżesz) kropił próg, pomazując obie futryny drzwi, a to oznacza wiarę w doskonałego Baranka, która jest w nas. Osłaniając ręką czoło i oczy, odpędzamy tego, kto zamierza nas zgubić.

43. Zakończenie

Kiedy to będzie przyjęte przychylnie i z mocną wiarą, da Kościołowi porządek a wierzącym życie wieczne. Oczywiście, wszystkim słuchającym tradycji apostołskiej...³³

Jeżeli bowiem wysłuchacie tradycję apostołską i będziecie według niej postępować i zachowywać (ją), to nikt z heretyków i stanowczo żaden człowiek nie może was zwabić. W ten bowiem sposób powstały liczne herezje, gdyż ich założyciele nie zechcieli uważać na słowa Apostołów, ale według swego kaprysu czynili to, co sami chcieli, a nie to, co należy. Jeżeli opuściliśmy cokolwiek (jakąkolwiek rzecz) z wybranych przez nas, to Bóg objawi te rzeczy tym, którzy są godni, albowiem On rządzi Kościołem, Który jest godny, aby przybić do spokojnej przystani.

³¹ Chrystusa.

³² Czyli: szatan.

³³ Wersja łacińska urywa się w tym miejscu. Zakończenie *Tradycji Apostołskiej* według wersji arabskiej i etiopskiej.